

Sygn. akt IC 2412/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Płocku Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Fabirkiewicz

Protokolant sekretarz sądowy Urszula Szczęsna – Cichosz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 r. w Płocku

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko M. G.

o zapłatę

utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 19 września 2013r. wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie INc 139/13 w całości.

Sygn. akt I C 2412/13

UZASADNIENIE

Powód J. J. (1) w dniu 2 sierpnia 2013r. wystąpił przeciwko M. G. z żądaniem wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądzającym od pozwanego na jego rzecz kwotę 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powództwa powód podał, że pozwany w dniu 2 czerwca 2011r. wystawił weksel imienny, zaopatrzony w klauzulę bez protestu, płatny w dniu 31 grudnia 2012r. w P., do rąk J. J. (1). Weksel zabezpieczał należności pieniężne ojca powoda, W. J. w stosunku do pozwanego. Pismem z dnia 11 lipca 2013r., doręczonym pozwanemu w tym samym dniu, powód wezwał go do wykupienia przedmiotowego weksla i zapłaty kwoty 500.000zł. Pozwany M. G. nie uregulował należności w zakreślonym terminie.

Do pozwu powód załączył m.in. oryginał weksla oraz pismo pozwanego z dnia 14 lipca 2013r., w którym poinformował, że przedmiotowy weksel został przez niego wykupiony w dniu 15 marca 2013r. w gotówce w kwocie 120.000 euro, stanowiącej równowartość podanej na wekslu kwoty.

Nakazem zapłaty z dnia 19 września 2013r. wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie sygn. akt I Nc 139/13 zasądził od pozwanego M. G. na rzecz powoda J. J. (1) kwotę 500.00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2013r i kosztami procesu (nakaz zapłaty k. 22).

Pozwany w dniu 7 października 2013r. zgłosił zarzuty od nakazu zapłaty, w których wniósł o uchylenie nakazu zapłaty, oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego i wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu swego stanowiska przyznał, że podpisał weksel stanowiący załącznik do pozwu, ale zaprzeczył, aby weksel nie został przez niego wykupiony.

Podał, że w dniu 15 marca 2013r osobiście dostarczył powodowi kwotę 120.000 euro, stanowiącą wówczas równowartość kwoty 500.000 zł i odebrał od niego weksel, który następnie zniszczył, drąc go na kawałki i wyrzucając do śmieci. Pieniądze przekazał w obecności R. S., ojcu powoda W. J., w jego gabinecie, w którym byli obecni także powód i jego brat P. J.. Pozwany opisał okoliczności zdarzeń, poprzedzające udanie się wraz ze świadkiem R. S. do siedziby firmy powoda. Stwierdził, że został przez powoda oszukany i otrzymał kserokopię weksla. Zaznaczył, że powód w pozwem wystąpił przeszło pół roku po upływie terminu wykupu weksla określonego na dzień 31.12.2012r, co jego zdaniem również czyni wątpliwym niniejsze żądanie. Pozwany na poparcie swoich twierdzeń zgłosił dowody z zeznań świadków i zawniósł o zwrócenie się do operatora o nadesłanie bilingów oraz nagrań przez operatora telefonii komórkowej, na okoliczność rozmów prowadzonych przez niego w przedmiocie wykupu weksla (zarzuty k. 26 – 29).

Strona powodowa w piśmie z dnia 13 grudnia 2013r wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy i zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego, wynikającym z wniesionych zarzutów i wniosła o oddalenie wniosków dowodowych pozwanego, powołując się na uregulowania w tym zakresie, wynikające z prawa wekslowego (pismo przygotowawcze k. 55 – 56).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. J. (1) wraz z bratem P. J. jest zatrudniony w firmie swojego ojca W. J. prowadzącego działalność pod nazwą Usługi (...) siedzibą w P. przy ul. (...). Pozwany był prezesem firmy (...) w P. i od wielu lat współpracował na płaszczyźnie biznesowej z firmą W. J.(bezsporne).

W dniu 2 czerwca 2011r M. G. wystawił trzy weksle in blanco. Dwa z nich stanowiły zabezpieczenie majątkiem własnym należności finansowych, wynikających z zobowiązań spółki (...) wobec firmy prowadzonej przez W. J.. W tym czasie był złożony wniosek o ogłoszenie upadłości firmy (...) i pozwany podejmował czynności, zmierzające do ratowania spółki (bezsporne).

Jeden z weksli był wystawiony na nazwisko powoda J. J. (1), a drugi na nazwisko jego brata P. J.. Oba opiewały na kwoty 500.000 zł, z terminem płatności do dnia 31 grudnia 2012 r. Trzeci weksel był wystawiony na osobę trzecią. Pozwany otrzymał kserokopie weksli, w momencie ich wystawienia, zaś oryginały weksli były przechowywane w siedzibie firmy ojca powoda (bezsporne).

Wystawienie weksli, na nazwisko synów prowadzącego firmę W. J., było podyktowane faktem, iż miał on 60 lat, synowie od dawna pracowali w firmie, a należności, wynikające z weksli były duże (zeznania złożone na rozprawie w dniu 12.01.2015r przez świadków W. J. czas nagrania 00.27.24 – 00.28.00).

Weksel wystawiony na nazwisko P. J. został wykupiony przez pozwanego z miesięcznym opóźnieniem w styczniu 2013r w jego biurze, w siedzibie spółki (...). Przy zapłacie kwoty wekslowej został pozwanemu zwrócony oryginał weksla. W tym samym miejscu i czasie pozwany wykupiony weksel wystawiony na osobę trzecią (bezsporne).

Pomiędzy M. G., a R. S. była sporządzona umowa pożyczki z datą 14 lutego 2012r (data pożyczki została napisana innym długopisem, aniżeli pozostała jej treść). W świetle jej postanowień pozwany pożyczył R. S. kwotę 200.000 euro. Umowa nie została zgłoszona do Urzędu Skarbowego (umowa pożyczki okazana na rozprawie przez świadka R. S. i zeznania świadka k. 147 – 148 oraz zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 12.01.2015r czas nagrania 00.43.58 – 00.44.28).

Pozwany z R. S. znają się od kilkunastu lat, byli współnikami w jednej ze spółek, pozostają ze sobą w stosunkach przyjacielskich i utrzymują kontakty towarzyskie. Członkowie ich rodzin biorą udział we wspólnych interesach biznesowych. Córka R. S. prowadzi przedszkole z żoną pozwanego (bezsporne).

Pozwany prowadził rozmowy z W. J. rozmowy, odnośnie przesunięcia terminu wykupu przedmiotowego weksla (bezsporne). Informował W. J., że ma problemy finansowe, część środków ma w akcjach, lokatach. Obiecywał, że

splaci dług i była też mowa, że splaci go w euro (zeznania świadka W. J. złożone na rozprawie w dniu 12.01.2015r czas nagrania 00.18.24 – 00.19.40).

W dniu 15 marca 2013r, w godzinach rannych, pozwany przyjechał do biura siedziby firmy W. J. przy ul (...) w P., m.in. w celu kolejnego przedłużenia terminu spłaty weksla o 2 – 3 miesiące, a na pewno do końca czerwca 2012r. Przy rozmowie pozwanego z W. J. obecni byli jego synowie P. i J. J. (1) (zeznania świadków złożone na rozprawie w dniu 12.01.2015r: P. J. czas nagrania 00.04.21 – 00.08.10 i W. J. czas nagrania 00.16.21 – 00.21.00 oraz powoda czas nagrania 00.32.46 – 00.34.25).

W dniu 11 lipca 2013r pozwany został wezwany przez pełnomocnika powoda do zapłaty 500.000 zł, tytułem należności wynikającej z weksla z dnia 2 czerwca 2011r wraz z odsetkami liczonymi od dnia 1 stycznia 2012r, w terminie 3 dni od otrzymania wezwania (przesądowe wezwanie wraz z dowodem nadania i odbioru pisma k. 7 – 8).

Pismem z dnia 14 lipca 2013r pozwany poinformował, że przedmiotowy weksel został przez niego wykupiony w dniu 15 marca 2013r, w gotówce w kwocie 120.000 euro, stanowiącej równowartość podanej na wekslu kwoty, którą przekazał powodowi w obecności jego ojca i brata oraz R. S. w firmie pana J. przy ul (...) w P. o godzinie 8.00. Weksel został mu zwrócony w kopercie przez P. J., po przeliczeniu kwoty. Weksel ten, będący prawdopodobnie kolorową kserokopią, zniszczył i wyrzucił w obecności R. S. po wyjściu z biura, a wezwanie do zapłaty jest bezzasadne i stanowi próbą jej wyłudzenia (pismo pozwanego k. 9).

Wobec zaistniałego sporu pomiędzy stronami, powód skierował sprawę na drogę sądową i przedłożył oryginał weksla. Pomiedzy stronami, a także pomiedzy pozwanym, a W. J. i P. J. nie dochodziło do osobistych zatargów (bezsporne).

Osoba R. S. nie jest znana powodowi, jego ojcu, ani bratu. Żaden z nich nie widział go w firmie W. J. w dniu 15 marca 2013r (zeznania złożone na rozprawie w dniu 12.01.2015r przez świadków: P. J. czas nagrania 00.06.30 – 00.06.35 i W. J. czas nagrania 00.21.10 – 00.21.42 oraz powoda czas nagrania 00.32.16 – 00.32.37).

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 września 2014r prokurator Prokuratury Rejonowej w P. umorzył śledztwo, prowadzone w związku z zawiadomieniem złożonym przez pełnomocnika pozwanego, w sprawie usiłowania doprowadzenia w okresie od lipca 2013r go lipca 2014r M. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500.000 zł, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przez wprowadzenie w błąd, co do wydania mu oryginalnego weksla, dotyczącego jego zobowiązania wobec J. J. (1) – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego (postanowienie k. 155 – 156 i notatka urzędowa k. 161).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o fakty, które były pomiedzy stronami bezsporne, zaś w pozostałej części, kwestionowanej przez pozwanego przyjął, jako wiarygodne, zeznania powoda oraz świadków P. J. i W. J.. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda i świadka R. S. w przedstawionej przez nich wersji spotkania w dniu 15 marca 2012r i zapłaty sumy wekslowej przez pozwanego. Nie przekonywujące są zeznania, odnoszące się do udzielonej pożyczki w wysokości 200.000 euro, w sytuacji, kiedy kondycja finansowa pozwanego nie była najlepsza, firma (...) miała poważne długi, ze splatą których pozwany, jako członek zarządu, powinien się liczyć, w przypadku jej niewypłacalności, a ponadto pozwany na bieżąco spłacał wysokie długi zięcia i do końca 2012r miał uregulować wierzytelności, wynikające z trzech weksli, w tym weksla wystawionego na nazwisko powoda. Jego twierdzenia, że sprzedał jedną firmę, a środki z jej sprzedaży przeznaczył na udzielenie pożyczki, są gołosłowne. Budzi wątpliwości data udzielenia pożyczki, której umowa została okazana przez świadka na rozprawie, z uwagi na jej wstawienie innym długopisem, niż w przypadku pozostałej treści. W kontekście powyższych okoliczności i faktu, iż pozwanego i R. S. łączyły i nadal łączą bliskie relacje przyjacielskie oraz biznesowe, z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że umowa pożyczki została sporządzona dla potrzeb niniejszego postępowania, a do fizycznego przekazania pieniędzy pożyczkobiorcy nie doszło. Zauważyć przy tym należy, że z umowy nie wynika, ani cel przeznaczenia środków, ani termin jej spłaty.

Zeznania pozwanego i świadka R. S. pozostają w sprzeczności z zeznaniami powoda i zgłoszonych przez niego świadków, którzy zgodnie i konsekwentnie zaprzeczyli, aby w dacie spotkania 15 marca 2013r doszło do przekazania

pieniędzy przez pozwanego. Zeznania pozwanego i świadka R. S., w kontekście opisanego przez nich zdarzenia, które miało skutkować przekazaniem kwoty 125.000 euro, odpowiadającym 500.000 zł, nie dają podstaw do przyjęcia ich za przekonywujące. Przemawia za tym przedstawiona przez nich wersja udzielonej pożyczki, na której w/w opierają swoje zeznania, odnoszące się do wykupu weksła oraz udział świadka w tym zdarzeniu. Jako nieprzekonywujące Sąd uznał zeznania świadka R. S., że w chwili przekazywania pieniędzy miał znajdować się wewnątrz budynku siedziby firmy, przy ul. (...) w P., stojąc przy drzwiach wejściowych, prowadzących do pomieszczenia, w którym odbyło się spotkanie i wszystko widział z odległości kilku metrów, „dzieliła nas odległość, jak teraz do Sądu” (zeznania świadka k. 147). Trudno bowiem dać wiarę, aby rozliczenie finansowe stron, z tytułu weksła wystawionego na znaczną kwotę, odbywało się przy otwartych drzwiach, a właściciel firmy i jego synowie tolerowali przy tym tak bliską obecność obcej osoby, nie przedstawionej im z imienia i nazwiska oraz bez wskazania roli, jaką miała pełnić. Powód oraz świadkowie jego ojciec W. J. i brat P. J. zaprzeczyli, aby pozwany wręczył pieniądze na zapłatę weksła. Wyżej wymienieni, pomimo że pozostają ze sobą w związkach rodzinnych i prowadzą wspólnie działalność gospodarczą, byli przekonywujący, a ich zeznania nie wskazywały, aby kierowała nimi osobista uraza do pozwanego i nieuczciwość wobec niego. P. J. otrzymał zapłatę z weksła wystawionego na swoje nazwisko po terminie jego wykupu i zwrócił pozwanemu jego oryginał. Brak jest uzasadnionych podstaw, aby twierdzić, że powód nie postąpiłby w ten sam sposób tym bardziej, że oba weksła wiązały się z działalnością firmy prowadzonej przez ich ojca. Okoliczność, iż powód z wezwaniem do zapłaty, a następnie z pozwem sądowym, wystąpił po upływie roku, po spotkaniu w marcu 2013r, nie wpływa na odmienną ocenę sądu, albowiem powód miał prawo przypuszczać, że po deklaracji zapłaty kwoty wekslowej złożonej przez pozwanego na spotkaniu, ostatecznie dojdzie do spłaty długu.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej w przedmiocie zażądania bilingów i treści rozmów pozwanego z W. J., na okoliczności związane ze spłatą długu i umówienia spotkania, celem przekazania na nim pieniędzy w walucie euro. Zgodnie z art. 159 ust. 4 Prawa telekomunikacyjnego, prawo ujawnienia komunikatów i danych jest ograniczone jedynie postanowieniem sądu karnego (pismo (...) sp. z o. o. k. 48), natomiast fakt odbywania rozmów, w sprawie spłaty długu, został potwierdzony przez świadka W. J.. Sąd nie dopuścił dowodu z zeznań świadka W. M., którego wiedza, odnośnie rozliczeń pomiędzy stronami miała opierać się na tym, co słyszał, a nie jego wiedzy osobistej.

Sąd zważył, co następuje:

Materiał dowodowy zebrany w sprawie i zanalizowany w powyższy sposób pozwala stwierdzić, że zarzuty wniesione przez pozwanego od nakazu zapłaty przeciwko pozwu, nie zasługują na uwzględnienie.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne. Istota, wynikająca z zasady ciężaru gromadzenia materiału dowodowego sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 39 ustawy – Prawo wekslowe, zapłata sumy wekslowej może być stwierdzona jedynie zwrotem weksła lub pokwitowaniem wierzyciela, a jego żądania wydania od posiadacza wraz z pokwitowaniem, może żądać wystawca weksła przy zapłacie.

Wobec twierdzeń pozwanego, że zniszczył dokument znajdujący się w kopercie, będący kserokopią weksła i całokształtu okoliczności temu miały towarzyszyć, Sąd nie wykluczył sytuacji i kierując się treścią art. 246 k.p.c., przeprowadził postępowanie dowodowe, w celu dokonania ustaleń w tym zakresie, z udziałem świadków zawnioskowanych przez obie strony. Dokonał oceny wiarygodności ich zeznań, w aspekcie twierdzeń każdego z nich uznał i nie podzielił stanowiska pozwanego, odnośnie spłaty kwoty wekslowej. Do zeznań pozwanego i świadka R. S. podszedł z dużą ostrożnością, z uwagi na bliskie relacje biznesowo - towarzyskie obu mężczyzn oraz wymogi, jakie w takich sprawach nakłada prawo wekslowe (art. 39 pr. wekslowego).

Pozwany nie przedstawił wiarygodnych dowodów na okoliczność wykupu weksła wystawionego na nazwisko powoda. Nie złożył do akt pisemnego pokwitowania, świadczącego o jego zapłacie. Jego twierdzenia, że został wprowadzony przez powoda w błąd, przez niewydanie mu oryginału weksła, lecz przekazanie jego kserokopii, nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach powoda.

Zaznaczyć przy tym należy, że postępowanie prokuratorskie w sprawie wyłudzenia pieniędzy od pozwanego, wynikających z przedmiotowego weksła zostało prawomocnie umorzone, wobec braku dostatecznych dowodów.

Od pozwanego, jako osoby, zajmującej się od wielu lat sprawami biznesowymi m.in. prowadzeniem dużego przedsiębiorstwa, jakim była (...) sp. z o.o., wymaga się większej staranności i zapobiegliwości w dbaniu o swoje interesy, niezależnie od relacji łączących obu kontrahentów umowy, aniżeli od osoby, która na co dzień nie trudni się biznesem. Również z tej przyczyny jego twierdzenia, że nie wymagał pokwitowania i nie sprawdził, czy koperta przekazana mu na spotkaniu w dniu 15 marca 2013r zawiera oryginał weksła, wydaje się co najmniej mało prawdopodobna.

Mając na względzie powyższe, Sąd na mocy art. 496 k.p.c. w zw. z art. 485 § 2 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 19 września 2013r w całości.

sędzia Ewa Fabirkiewicz